

Sygn. akt VIII C 293/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. B.

o zapłatę 6.837,71 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.837,71 zł (sześć tysięcy osiemset trzydzieści siedem złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 6.292,42 zł (sześć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści dwa grosze) od dnia 14 września 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.061,20 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt jeden złotych i dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. ustala i przyznaje radcy prawnemu K. D. – kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, wynagrodzenie w kwocie 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) i poleca wypłacić tę kwotę z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 29 listopada 2021 roku.

Sygn. akt VIII C 293/22

UZASADNIENIE

W dniu 24 marca 2021 roku powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu M. B. powództwo o zapłatę kwoty 6.837,71 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 6.292,42 zł od dnia 14 września 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że żądanie pozwu znajduje swoje źródło w umowie pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 8 października 2019 roku, na mocy której pozwany otrzymał pożyczkę w wysokości 7.862,53. Pozwany nie dokonywał regularnych wpłat na poczet spłaty zobowiązania, co doprowadziło do powstania zadłużenia przeterminowanego, a w konsekwencji do wypowiedzenia umowy. Na dochodzone roszczenie składają się: niespłacony kapitał – 6.292,42 zł, odsetki umowne naliczone od należności głównej za okres od 01.11.2019

r. do 17.08.2020 r. – 535,41 zł oraz odsetki karne za okres od 02.01.2020 r. do 13.09.2020 r. – 9,88 zł. **(pozew k. 2-2v.)**

W dniu 10 maja 2021 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (I Nc 371/21).

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2022 roku referendarz sądowy ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kuratora procesowego będącego radcą prawnym.

Kurator zaskarżył przedmiotowy nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu oraz o rozłożenie ewentualnie zasądzzonego roszczenia na raty. W uzasadnieniu kurator wskazał, że pozwany posiada obywatelstwo ukraińskie, nie jest znane jego miejsce pobytu, niewykluczone, że bierze udział w działaniach wojennych. Biorąc pod uwagę siłę wyższą w postaci trwającej wojny na Ukrainie oraz wysokość dochodzonego roszczenia, jak również fakt, że powodem jest bank, powództwo powinno być oddalone na podstawie art. 5 k.c. Niezależnie od powyższego kurator podniósł, że powód nie udowodnił roszczenia, zakwestionował koszt pożyczki akcentując, że jest niemal identyczny, co pożyczona kwota, co prowadzi do wniosku, że umowa w zakresie postanowień dotyczących prowizji i składki za ubezpieczenie zawierała klauzule abuzywne. Ponadto zwrócił uwagę, że w sprawie nie wiadomo, czy powód zapłacił ubezpieczycielowi składkę za ubezpieczenie, wobec czego pobrana tytułem składki kwota może stanowić świadczenie nienależne. Dodał, że wobec rozwiązania umowy powód powinien zwrócić część składki za okres, przez który umowa przestała obowiązywać. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 38, postanowienie k. 63, sprzeciw k. 68-73)**

Odnosząc się do stanowiska strony przeciwnej pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że pozwany nie zgłosił zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego podlegającego ochronie, że w dniu 18 sierpnia 2020 roku ubezpieczyciel zwrócił na rachunek pozwanego kwotę 1.570,11 zł tytułem niewykorzystanej składki, która została zaliczona na poczet kapitału pożyczki, że do zawarcia umowy, zaprzestania spłaty oraz jej wypowiedzenia doszło przed wybuchem wojny na Ukrainie. Jednocześnie zaprzeczył, aby umowa pożyczki zawierała niedozwolone postanowienia. Dodał, że umowa została zawarta w formie elektronicznej, a jej zawarcie i uwierzytelnienie pożyczkobiorcy nastąpiło w drodze trójstopniowej weryfikacji tożsamości. **(pismo procesowe k. 83-84)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. **(protokół rozprawy k. 97-98)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. B. w dniu 8 października 2019 roku zawarł z powodem umowę pożyczki nr (...), na mocy której bank udzielił mu pożyczki w kwocie 5.500 zł na okres 96 miesięcy. Kwota do wypłaty wyniosła 7.862,53 zł i poza kapitałem pożyczki obejmowała składkę za ubezpieczenie – 1.758,08 zł oraz prowizję – 604,45 zł. Wypłaconą kwotę wraz z odsetkami umownymi w wysokości 2.902,40 zł, łącznie 10.764,93 zł, pozwany zobowiązał się zwrócić w 96 ratach w wysokości 111,11 zł każda (za wyjątkiem raty wyrównawczej), począwszy od grudnia 2019 roku. Składka za ubezpieczenie była pobierana z tytułu dobrowolnej umowy ubezpieczenia. W przypadku zakończenia ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczyciel za pośrednictwem banku dokonywał proporcjonalnego zwrotu części składki odpowiadającej niewykorzystanemu okresowi ochrony. Zwrot był dokonywany poprzez odpowiednie pomniejszenie kwoty zadłużenia z tytułu umowy. Pożyczkobiorca był uprawniony do odstąpienia/wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, co skutkowało podwyższeniem oprocentowania nominalnego pożyczki o 1 punkt procentowy oraz przeliczeniem rat pożyczki.

W przypadku braku spłaty zobowiązań w ustalonym terminie niespłacona kwota pożyczki traktowana była jako zadłużenie przeterminowane, od którego bank był uprawniony naliczać odsetki karne w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż równowartość odsetek

maksymalnych za opóźnienie. W przypadku niedotrzymania przez pożyczkobiorcę warunków udzielonej pożyczki i braku spłaty w terminie jednej pełnej raty za co najmniej jeden okres płatności, powód był uprawniony wypowiedzieć umowę z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, o ile w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania do zapłaty pożyczkobiorca nie spłaci zadłużenia wynikającego z wezwania.

Przedmiotowa umowa została zawarta w formie elektronicznej. Ze strony banku umowa została podpisana stosownym certyfikatem. Pozwany został zweryfikowany przez M. oraz P. Mobilny, a oświadczenie o związaniu umowy autoryzował przyciskiem akceptacji oraz Hasłem Mobilnym za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

W dacie zawarcia umowy powód wypłacił na rachunek pozwanego o nr 73 1160 (...) (...) kwotę pożyczki.

W związku z wpłatą składki ubezpieczeniowej na rzecz pozwanego został wystawiony stosowny certyfikat ubezpieczeniowy przez TU na (...) S.A. **(umowa pożyczki z załącznikiem k. 3-6, dane systemowe oświadczenia k. 7, k. 7v., umowa rachunku bankowego k. 8-11, regulamin k. 12-13, certyfikat k. 85, zestawienie transakcji k. 86)**

Z uwagi na brak terminowego regulowania zobowiązań wynikających z umowy (pozwany nie dokonał żadnej wpłaty na poczet zaciągniętej pożyczki), pismem z dnia 12 lutego 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 338,42 zł, po rygorem wypowiedzenia warunków umowy. Ponadto pouczył o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Pismem z dnia 25 czerwca 2020 roku, przesłanym na adres pożyczkobiorcy wskazany w umowie, bank wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki wzywając do spłaty całości zadłużenia w wysokości 8.320,71 zł, w tym 791,38 zł z tytułu zadłużenia przeterminowanego. W związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczyciel zwrócił niewykorzystaną część składki ubezpieczeniowej w łącznej wysokości 1.570,11 zł, którą powód – stosownie do postanowień umownych – zaksięgował na poczet spłaty kapitału pożyczki. Na skutek powyższego niespłacona wartość kapitału została zmniejszona z kwoty 7.862,53 zł do kwoty 6.292,42 zł. **(ostateczne wezwanie do zapłaty k. 14-14v., wydruk z systemu Poczty Polskiej k. 15, k. 17, wypowiedzenie k. 16-16v.)**

W wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 14 września 2020 roku powodowy bank wskazał, że łączne zadłużenie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy wynosi 6.837,71 zł i obejmuje: niespłacony kapitał – 6.292,42 zł, odsetki umowne za okres od dnia 1 listopada 2019 roku do dnia 17 sierpnia 2020 roku – 535,41 zł, odsetki karne za okres od dnia 2 stycznia 2020 roku do dnia 13 września 2020 roku – 9,88 zł. Wskazane zadłużenie odsetkowe zostało naliczone od należności głównej. **(wyciąg z ksiąg bankowych k. 18-18v.)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do

gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód wykazał, że udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 7.862,53 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami umownymi w 96 miesięcznych ratach. W poczet materiału dowodowego została załączona przedmiotowa umowa, jak również dane systemowe oświadczenia potwierdzające fakt jej podpisania przez strony. Przypomnienia wymaga, że przepisy prawa – ustawa o kredycie konsumenckim – dopuszczają możliwość zawarcia umowy o kredyt konsumencki na odległość, tj. umowy o kredyt konsumencki zawieranej z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. W myśl art. 2 pkt 1 ustawy o ochronie praw konsumenta, umowa zawarta na odległość oznacza umowę zawartą z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie. W realiach niniejszej sprawy powód złożył stosowny dokument, który wskazuje, w jaki sposób podpisał umowę, jak przeprowadzono identyfikację klienta – pozwanego, wreszcie w jaki sposób pozwany autoryzował oświadczenie o zawarciu umowy. Powód złożył także zestawienie transakcji, które w sposób niebudzący wątpliwości potwierdza fakt wypłacenia przez bank kwoty pożyczki na rachunek pozwanego, co dodatkowo wskazuje na fakt związania pozwanego umową pożyczki. W świetle załączonej do akt umowy rachunku bankowego, podpisanej przez pozwanego, uznać należy, że rachunek o nr (...) (...) (...), na który przelano pożyczkę, należy do M. B..

W sprawie nie budziło ponadto wątpliwości, że pozwany nie dokonał żadnej spłaty z tytułu zaciągniętego zobowiązania (na powyższe brak jest nie tylko dowodów, ale choćby twierdzeń strony pozwanej), wobec czego powód najpierw wezwał go do zapłaty istniejącego zadłużenia, pouczając jednocześnie o możliwości złożenia wniosku o jego restrukturyzację stosownie do przepisów prawa bankowego, a następnie, wobec braku działania po stronie pozwanego wypowiedział umowę pożyczki. Zarówno wezwanie do zapłaty, jak i wypowiedzenie zostały przesłane na adres oznaczony przez pozwanego w umowie, a zatem odniosły skutek prawny.

W zajęтым stanowisku procesowym kurator podnosił również, że postanowienia umowne odnoszące się do składki ubezpieczeniowej i prowizji mają abuzywny charakter. Z zarzutami tymi Sąd się nie zgodził. Odnosząc się do kwestii ubezpieczenia przypomnienia wymaga, że miało ono charakter fakultatywny – dobrowolny, a jego wykupienie przez pozwanego pozwalało zmniejszyć oprocentowanie nominalne pożyczki o 1 punkt procentowy, co w oczywisty sposób zmniejszało kwotę odsetek umownych. Pozwany mógł przy tym odstąpić od ubezpieczenia, jak również wypowiedzieć umowę ubezpieczenia, co oczywiście wiązało się z podwyższeniem oprocentowania nominalnego i przeliczeniem rat. W takim stanie rzeczy zarzut zawyżenia składki za ubezpieczenie nie może być skuteczny. Formułując go kurator pozwanego zdaje się tracić z pola widzenia okoliczność, że pozwany zaciągnął zobowiązanie na okres aż 96 miesięcy, co samo w sobie musiało wywierić wpływ na wysokość składki. Wreszcie przypomnieć należy, że umowa przewidywała zwrot części składki za ubezpieczenie w przypadku wcześniejszego jej rozwiązania. Wówczas zwrócona składka podlegała zaksięgowaniu na poczet spłaty kapitału. Taka właśnie sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy, co jednoznacznie wynika z zestawienia transakcji (k. 86). Zaznaczenia wymaga, że powód załączył certyfikat ubezpieczeniowy wystawiony przez TU na (...) S.A., a tym samym potwierdził fakt skutecznego przystąpienia pozwanego do ubezpieczenia, a więc i odprowadzenia za pożyczkobiorcę składki za ubezpieczenie. Jest to zresztą oczywiste, skoro bowiem składka została częściowo zwrócona to w pierw musiała zostać wpłacona. Odnosząc się natomiast do wysokości prowizji wskazać należy, że wyniosła ona 604,45 zł, a więc stanowiła raptem 10,99% całkowitej kwoty pożyczki. Uwzględniając długość zobowiązania umownego – 96 miesięcy oraz treść art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, który dla tak długiego zobowiązania wyznaczał maksymalną wartość pozaodsetkowych kosztów kredytu na poziomie równym kwocie pożyczki (tu: 5.500 zł), zdaniem Sądu nie sposób uznać, że sporna prowizja miała zawyżony charakter. Wyjaśnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na

provizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana przez instytucje bankowe. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporną opłatę powód działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku

w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Finalnie zwrócić należy uwagę, że większą część kosztów kredytu stanowiły nie prowizji i składka za ubezpieczenie, a odsetki umowne, co jednak miało związek z oprocentowaniem umowy i długością zobowiązania.

Reasumując, w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty Sąd przyjął, że pozwany nie spłacił zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy bankowej w kwocie dochodzonej niniejszym powództwem, co dodatkowo potwierdza wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 14 września 2020 roku. Wprawdzie tego rodzaju wyciągi zostały pozbawione mocy prawnej dokumentu urzędowego, to jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż jako dokument prywatny podlegają one ocenie przez Sąd. Dokument ten odzwierciedla zapisy w księgach bankowych, w których ujęta jest historia wszystkich operacji - wypłata kredytu, spłata raty, naliczanie opłat i odsetek itp. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 września 2018 roku (I AGa 178/18, L.), mimo, że obecnie dokumenty bankowe mają w procesie moc dokumentu prywatnego, posiadają walor wysokiej wiarygodności - a zatem zadłużeń i spłat dokonywanych na rachunkach oraz sumujących saldo zobowiązań. Przyjęcie więc, że wyciąg z ksiąg bankowych nie posiada żadnego waloru dowodowego nie znajduje żadnego uzasadnienia.

W ocenie Sądu w sprawie nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia przez powoda prawa podmiotowego. Nie budzi wątpliwości, że jego skuteczne wywiedzenie wymaga wskazania konkretnych okoliczności, które przemawiają za uznaniem roszczenia wierzyciela za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Regułą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 2 lutego 2022 roku, I CSK 1036/22, L.; postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2021 roku, III CSK 159/21, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2017 roku, VI ACa 600/15, L.). Okoliczności takich kurator pozwanego jednak nie wykazał poprzestając na ogólnikowym twierdzeniu, że pozwany może brać udział w działaniach wojennych w związku z wojną na Ukrainie. Rzecz w tym, że twierdzenia te nie poddają się jakiegokolwiek merytorycznej weryfikacji i stanowią wyłącznie domysły. Przypomnienia wymaga, że pozwany zaciągnął zobowiązanie przed wybuchem wojny, w tym także okresie zaprzestał spłaty, co skutkowało rozwiązaniem umowy. Wywodzenie w takich okolicznościach, że późniejsza sytuacja na Ukrainie przemawia za umorzeniem w istocie zadłużenia pożyczkobiorcy nie tylko jest skazana na niepowodzenie, ale wydaje się wręcz absurdalna. Przyjmując tok myślenia kuratora pozwanego należałoby bowiem uznać, że każdy obywatel Ukrainy może zaprzestać spłaty swoich zobowiązań powołując się na trwającą w tym kraju wojnę. Powtórzenia wymaga, że w sprawie nie zostało nawet uprawdopodobnione, że pozwany z uwagi na działania wojenne w jego ojczystym kraju znalazł się w sytuacji, która uniemożliwia mu spłatę zadłużenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.837,71 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od kwoty 6.292,42 zł od dnia

14 września 2020 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku kuratora pozwanego o rozłożenie zasądzonego

w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela

i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie

z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać

z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego kurator zaniechał - przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Na powyższe wskazał wprost Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku

(V CSK 355/15, L.) akcentując, że „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty

i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że kurator pozwanego nie złożył jakichkolwiek dowodów potwierdzających złą sytuację życiową/majątkową pozwanego, jak również dających podstawę do wniosku, że w przypadku rozłożenia zadłużenia na raty będą one regularnie spłacane.

Odnosząc się do żądania odsetkowego pozwu podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego powoda kwotę 3.061,20 zł, na którą złożyła się opłata od pozwu (400 zł), koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (1.800 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), koszty komornicze (124,20 zł) oraz wynagrodzenie kuratora (720 zł).

Ponadto Sąd ustalił i przyznał kuratorowi – radcy prawnemu K. D. ustanowionemu dla pozwanego, wynagrodzenie w kwocie 720 zł i polecił wypłacić tę kwotę z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 29 listopada 2021 roku.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.